

STANOWISKO
Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji [PIIT]

ws. działań antykryzysowych w związku z pandemią wirusa SARS-CoV-2

Epidemia wirusa SARS-CoV-2 określona już przez Światową Organizację Zdrowia mianem pandemii, jest jednym z największych wyzwań, z jakimi przyszło mierzyć się nam w XXI wieku. Po raz pierwszy od rozpoczęcia procesów globalizacji, firmy oraz obywatele stoją w obliczu zamkniętych granic oraz przerwanych łańcuchów dostaw. Ograniczenia, jakie wprowadziły kolejne państwa w celu zniwelowania rozprzestrzeniania się choroby, powodują dotkliwe straty dla gospodarki.

Sektor teleinformatyczny, reprezentowany przez Polską Izbę Informatyki i Telekomunikacji (PIIT) znalazł się w centrum tych problemów. Z jednej strony mierzy się z załamaniem gospodarczym, a z drugiej podejmuje wiele działań w celu zniwelowania skutków kryzysu. Firmy teleinformatyczne są więc narażone podwójnie: cierpią z powodu gwałtownego spadku przychodów oraz muszą podejmować kosztowne działania, żeby umożliwić funkcjonowanie przedsiębiorstw z innych branż.

Tak jak służby medyczne chronią nas przed kryzysem zdrowotnym, tak sektor telekomunikacyjny jest linią obrony przed powodowanym przez wirusa kryzysem gospodarczym i kryzysem społecznym. Oferując łączność, Internet i zdalny dostęp do zasobów, stanowi szczepionkę przeciw rozprzestrzenianiu się bezrobocia i spadkowi PKB.

W związku z powyższym, konieczne jest podjęcie szeregu działań, które pozwolą zredukować negatywny wpływ kryzysu na sektor teleinformatyczny w Polsce, będący istotnym ogniwem dla wielu łańcuchów dostaw oraz jednym z fundamentów tworzenia wartości dodanej w gospodarce, a także wesprą sektor w dokonaniu transformacji cyfrowej przedsiębiorstw w naszym kraju, co pozwoli im sprawnie funkcjonować w warunkach kryzysowych.

Ochrona płynności finansowej i zdolności operacyjnych przedsiębiorstw

Przedsiębiorców branży ICT – podobnie jak wielu innych przedsiębiorców – dotyczą trudności ekonomiczne związane z pandemią COVID-19. Jednocześnie przedsiębiorcy ci w sytuacjach kryzysowych pełnią szczególną rolę związaną z zapewnieniem telekomunikacji, platform edukacyjnych usług chmurowych czy sprzętu komputerowego. Ciągłość i efektywność działania tej branży jest zatem sprawą kluczową, w szczególności w sytuacjach kryzysowych.

Operatorzy ruchomych publicznych sieci telekomunikacyjnych ponieśli koszty związane z rozsyłaniem do użytkowników końcowych komunikatów związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19. Szczególna sytuacja związana z pandemią COVID-19 powoduje, iż konieczna była wysyłka komunikatów do użytkowników końcowych zlokalizowanych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Wiążą się z tym istotnie większe koszty w porównaniu do standardowych działań podejmowanych w sytuacjach kryzysowych, kiedy wysyłka komunikatów obejmuje terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub części tego obszaru.

Proponowane rozwiązania pozwolą zwiększyć bezpieczeństwo funkcjonowania operatorów zapewniających komunikację, stopniowo złagodzić trudności, a także rekompensując część poniesionych kosztów w interesie publicznym związanych z tą nadzwyczajną sytuacją.

Biorąc pod uwagę powyższe postulujemy:

- wprowadzenie mechanizmu, który umożliwi odliczenie od należnych opłat administracyjnych, w tym opłaty telekomunikacyjnej, opłaty rocznej za częstotliwości, opłaty związanej z pozyskaniem częstotliwości w ramach aukcji 5G, kosztów ponoszonych w związku z zagrożeniem epidemicznym i stanem epidemii;
- umożliwienie zawieranie porozumień z przedstawicielami administracji czy regulatorów dotyczące dodatkowych, niestandardowych działań w trakcie epidemii, w zamian za zmniejszenie bądź ograniczenie obowiązków czy zobowiązań przedsiębiorców, zwłaszcza tych, które wpływałyby na kondycję finansową firm.

Wsparcie dla małych firm usługowych z branży teleinformatycznej

Małe firmy, świadczące usługi teleinformatyczne, m.in. w zakresie utrzymywania systemów, audytów, czy tworzenia prostego oprogramowania na zlecenie, to grupa przedsiębiorców, która jest najbardziej zagrożona bieżącym kryzysem. Dodatkowo, firmy te będą miały utrudniony dostęp do proponowanych mechanizmów rządowych, ze względu na wysokie bariery administracyjne i proceduralne. Obecnie planowane pożyczki mogą okazać się niewystarczające z punktu widzenia zapewnienia płynności.

Biorąc pod uwagę powyższe, postulujemy:

- stworzenie dedykowanego i elastycznego mechanizmu wsparcia dla mikro- i małych firm, które w ramach przyspieszonej ścieżki mogłyby uzyskać szybko niezbędną pomoc dla zachowania bieżącej płynności.

Prawo do odliczania kosztów uzyskania przychodów z zysków kapitałowych od przychodów z innych źródeł przychodów w rozliczeniu podatku dochodowego od osób prawnych za rok podatkowy rozpoczynający się po 31 grudnia 2018r.

W obecnej kalkulacji podatku dochodowego od osób prawnych za rok podatkowy rozpoczynający się po 31 grudnia 2018 r., podatnik jest obowiązany do odrębnego rozliczania przychodów z zysków kapitałowych i kosztów uzyskania przychodów z zysków kapitałowych. W bieżącej sytuacji braku płynności, wiele firm może mierzyć się z problemem zapłaty należnej daniny według tego modelu. W związku z tym, postulujemy wprowadzenie prawa do odliczania kosztów uzyskania przychodów z zysków kapitałowych od przychodów z innych źródeł przychodów. Z jednej strony jest to zmiana, które nie ingeruje drastycznie w system podatkowy, a z drugiej strony oznacza ogromne ułatwienie zwłaszcza dla firm MŚP.

Zawieszenie prac nad Prawem komunikacji elektronicznej

PIIT zauważa potrzebę zatrzymania inicjatyw legislacyjnych, których efektem będzie zwiększenie obciążeń nakładanych na przedsiębiorców lub konieczność wprowadzania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych zmian w istniejących procesach, w szczególności w systemach teleinformatycznych. Nadzwyczajne okoliczności związane z ogłoszonym stanem pandemii i wprowadzonymi ograniczeniami w funkcjonowaniu przedsiębiorstw, zmuszają przedsiębiorców do ustalania nowych priorytetów w działalności oraz wymuszają dostosowywanie prowadzonej działalności do nowych okoliczności, a w konsekwencji w sposób istotny ograniczają możliwości konstruktywnych konsultacji, co z pewnością przełoży się na jakość przygotowywanych rozwiązań legislacyjnych, a ostatecznie na przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

Szczególnie dotyczy to prac nad wdrożeniem do polskiego porządku prawnego dyrektywy ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej, które z uwagi na ilość oraz wagę projektowanych zmian,

a także ich wpływ na działalność przedsiębiorców telekomunikacyjnych, wymagają przeprowadzenia rzetelnych analiz, konsultacji oraz uzgodnień, które w aktualnych okolicznościach w sposób oczywisty nie mogą być prowadzone.

W związku z tym postulujemy:

- zawieszenie wszelkich prac nad stanowieniem nowych lub zmianą istniejących przepisów powszechnie obowiązującego prawa, których uchwalenie lub zmiana nie jest krytyczna dla funkcjonowania państwa.
- przesunięcie o przynajmniej 6 miesięcy terminu przyjęcia ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej,
- ustalenie odpowiedniego czasu na wdrożenie ustawy, nie krótszego niż 6 miesięcy,
- odpowiednie dostosowanie do nowych terminów harmonogramu toczących się prac konsultacyjnych nad ustawą, ze szczególnym uwzględnieniem istniejących okoliczności i utrudnień.

Zlikwidowanie Bariery: Brak jednoznacznej wykładni (interpretacji) prawnej (lub dodatkowej regulacji ustawowej) pozwalającej bez obaw uznać podpis własnoręczny utrwalony elektronicznie na równi z podpisem własnoręcznym utrwalonym na papierze.

Polski rynek jest bardzo otwarty na innowacje technologiczne i nowe rynkowe możliwości. Jego inwestycyjna otwartość blokowana jest jednak niejednokrotnie przez wymogi prawne, które nie pozwalają na tak szybkie i prężne działanie jak to ma miejsce w przypadku instytucji finansowych czy fintechów, coraz mocniej wyznaczających trendy, które są poniekąd odpowiedzią na coraz to nowe wymagania klientów.

Szybkość pozyskania klienta, zaproponowania mu nowej oferty oraz wiążące oświadczenie woli w postaci cyfrowej, do których dąży obecnie niemal każda instytucja finansowa. Przedmiotowa bariera stanowi istotną przeszkodę w całkowitym wyeliminowaniu obiegu papierowego w realizowanych w dużej skali procesach biznesowych, w szczególności w relacji konsument – usługodawca, gdy dokumentowanie danej czynności wymaga zachowania formy pisemnej w rozumieniu kodeksu cywilnego. Podpis własnoręczny złożony w technologii elektronicznej przez konsumenta jest najczęściej jedyną możliwością przeprowadzenia całej transakcji bez konieczności drukowania i procedowania dokumentów papierowych.

Jednak wielu usługodawców z tzw. ostrożności procesowej rezygnuje z tej formy dokumentowania czynności prawnych, obawiając się różnych, nieprzewidywalnych rozstrzygnięć procesów sądowych lub interpretacji urzędów, co może narazić ich na znaczne straty biznesowe. Uzgodnienie powszechnie respektowanej wykładni prawnej określających aspekty uznawalności podpisu utrwalonego elektronicznie za własnoręczny, zdecydowanie przyczyniłoby się do upowszechnienia cyfryzacji rynku usług, w tym przede wszystkim rynku konsumenckiego.

Wykładnia prawna znosząca zgłoszoną barierę powinna opierać się na poniższych przesłankach.

- Nie ma explicite określonych w prawie zastrzeżeń, na podstawie których podpis powstały w wyniku wykonania własnoręcznie znaku graficznego i utrwalenia go (wraz z treścią, której dotyczy) przy użyciu technologii elektronicznej, tylko ze względu na wykorzystaną technologię, nie mógłby być uznany za **podpis własnoręczny** w rozumieniu kodeksowym.
- Przepis art. 78 §1 Kodeksu cywilnego:

„Do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli.”

nie można traktować zawężająco, ale należy interpretować szeroko przyjmując, że jeżeli osoba składająca podpis w postaci odręcznie wykonanego literowego znaku graficznego (umożliwiającego identyfikację podpisującego) powiązanego w sposób jednoznaczny z podpisywaną treścią, to niezależnie od technologii utrwalenia podpisanego dokumentu, podpis jest podpisem własnoręcznym w rozumieniu tego przepisu.

- Podpis własnoręczny w powszechnej, ugruntowanej praktyce prawnej i sądowej spełnia szereg funkcji, które czynią, że powstały w wyniku jego składania artefakt można uznać, jako niezaprzeczalne potwierdzenie wyrażenia woli przez osobę podpisującą. Wszystkie te cechy spełnia podpis własnoręczny utrwalony elektronicznie.
- Autentyczność (faktyczne autorstwo) podpisu własnoręcznego utrwalonego elektronicznie można stwierdzić (lub zanegować) na podstawie utrwalonych cech behawioralnych z większym prawdopodobieństwem niż w przypadku podpisu złożonego na papierze.
- Stosowane technologie pozwalają w sposób jednoznaczny powiązać moment składania podpisu z podpisywaną treścią, jednocześnie gwarantując integralność podpisanego dokumentu elektronicznego.
- W przypadku dokumentu w postaci elektronicznej istnieją bardziej wiarygodne dowody, niż w przypadku technologii papierowej, potwierdzające, że podpis behawioralny (własnoręczny) został złożony w związku z daną treścią, a nie in blanco.
- Uznanie podpisu wykonanego odręcznie i utrwalonego elektronicznie za podpis własnoręczny w rozumieniu prawnym nie stoi w sprzeczności z przepisami rozporządzenia UE 910/2014 *w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania na w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym (eIDAS)*, które mówi o warunkach uznania podpisu elektronicznego za równoważny podpisowi własnoręcznemu. Rozporządzenie to nie ma, ani w intencji, ani literalnie charakteru zawężającego. Takiego zawężenia nie wprowadza definicja podpisu elektronicznego o statusie kwalifikowanym, który uznaje się za równoważny własnoręcznemu. Chodzi tu bowiem o przypadek, w którym podpis nieujawniający cech behawioralnych zarejestrowanych w momencie jego składania może być równoważny podpisowi własnoręcznemu, który takie cechy ujawnia. Cała konstrukcja prawna opiera się tu na odpowiedzialności prawnej za użycie środków technicznych, które pozwalają składać podpis identyfikujący osobę fizyczną, która te środki powinna chronić i wyłącznie osobiście nimi dysponować. W przypadku podpisu własnoręcznego identyfikacja osoby, która wykonała podpis następuje na podstawie jej cech behawioralnych, a nie na podstawie domniemania, że tzw. „dane do składania podpisu” powinny być pod wyłączną kontrolą osoby identyfikowanej za pomocą podpisu elektronicznego. Dlatego mówimy o podpisie własnoręcznym utrwalonym papierowo lub elektronicznie, a nie o podpisie równoważnym podpisowi własnoręcznemu.

Dodatkową przesłanką do wypracowania wykładni znoszącej zgłoszoną barierę jest fakt, że składanie podpisu poprzez własnoręczne kreślenie znaku graficznego jest przez ogół społeczeństwa bardziej zrozumiałe niż posługiwanie się środkami technicznymi do składania eIDAS'owego podpisu elektronicznego realizowanego poprzez podanie haseł lub kodów. Stąd z jednej strony osoba niemająca na co dzień do czynienia z procesami cyfrowymi (np., konsument) jest bardziej świadoma faktu potwierdzania podpisem swojej decyzji (oświadczenia woli), a z drugiej strony trudniej jej w przyszłości będzie zaprzeczyć podpisanemu oświadczeniu woli poprzez powołanie się na fakt niezdawania sobie sprawy, że wykonywane przez nią czynności techniczne prowadziły do złożenia podpisu w rozumieniu prawnym.

Mimo, że na gruncie obowiązujących przepisów nie można odmówić podpisowi w postaci odrębnego znaku graficznego, wykonanemu i utrwalonemu w technologii elektronicznej, statusu podpisu własnoręcznego w rozumieniu prawnym, to być może należałoby dokonać zmiany odpowiedniego przepisu w k.c., aby nie pozostawiać wątpliwości interpretacyjnych, które stanowią zgłoszoną barierę cyfryzacji obrotu prawnego w gospodarce.

Propozycja zmiany art. 78¹ §1:

Obecne brzmienie:

Art. 781. § 1. Do zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Proponowane brzmienie:

Art. 781. § 1. Do zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub własnoręcznym.

Komunikacja elektroniczna z regulatorami oraz urzędami

W świetle aktualnych wydarzeń, zgodnie z zaleceniami Rządu RP duża część przedsiębiorców podjęła szereg działań prewencyjnych polegających na zamknięciu swoich głównych lokalizacji biurowych oraz przekształcenia trybu pracy na zdalny.

W konsekwencji powyższych działań u przedsiębiorców poszukujemy praktycznego rozwiązania problemu znacznego ograniczenia możliwości wydruku oraz fizycznego podpisywania i nadawania korespondencji. Wielu przedsiębiorców oczekuje na pisma urzędowe, które są niezbędne do prowadzenia działalności.

W związku z tym postulujemy o:

- przesyłanie korespondencji do wskazanych wcześniej przez przedsiębiorców osób kontaktowych, za pomocą wiadomości mailowych;

Infrastruktura telekomunikacyjna

Bieżący kryzys uświadomił, jak istotna jest sprawnie działająca infrastruktura telekomunikacyjna w naszym kraju. Wiele firm przeszło w ostatnich dniach na formułę pracy zdalnej. Dodatkowo, coraz więcej jednostek edukacyjnych, w tym publiczne szkoły powszechne oraz uczelnie, korzysta ze zdalnych form prowadzenia zajęć dydaktycznych. Powoduje to znaczący wzrost ruchu sieciowego, a co za tym idzie, możliwe problemy związane z jej przepustowością.

Bez znaczącego zwiększenia możliwości sieci, dalsze przechodzenie funkcjonowania firm do sfery cyfrowej będzie mocno utrudnione lub nawet niemożliwe z przyczyn technicznych. Sprawne przejście na zdalny tryb pracy oraz redukcja kosztów operacyjnych, dzięki zastosowaniu nowych rozwiązań technologicznych, pozwoli zachować konkurencyjność polskim przedsiębiorstwom.

Zdaniem Izby należy dodać nowy przepis wskazujący na możliwość ekstraordynaryjnego trybu wejścia do nieruchomości/na nieruchomość, która stanowi lokalizację istotnych elementów infrastruktury służącej zapewnianiu usług telekomunikacyjnych, energii elektrycznej, wody, gazu i odprowadzania ścieków. W aktualnej sytuacji gestorzy tego typu sieci i urzędów spotykają się już z sytuacjami w których wejście na nieruchomość w celu przeprowadzenia niezbędnych czynności serwisowych lub naprawy awarii jest niemożliwe z uwagi na zamknięcie obiektu i niedostępność jego właściciela, użytkownika, zarządcy. W przypadkach braku możliwości takiego wejścia uniemożliwione jest dokonywanie czynności, od których

zależy ciągłość świadczenia usług o charakterze podstawowym. Wprowadzenie dodatkowych rozwiązań w tym zakresie jest szczególnie istotne w okresie, w którym większość populacji przebywa w domach i świadczenie tych usług ma charakter podstawowy dla utrzymania bezpieczeństwa i zdrowia tych osób.

Sygnalizujemy, że w aktualnej sytuacji, w szczególności w związku z brakiem normalnego funkcjonowania organów administracji publicznej, a także brakiem dostępności procedur elektronicznych w zakresie realizacji zamierzeń budowlanych poważnych utrudnień doznaje realizacja jakichkolwiek zamierzeń inwestycyjnych, w szczególności takich w których związek z przeciwdziałaniem/zwalczaniem Covid-19 nie jest bezpośredni. Przykładowo w sytuacji wystąpienia awarii urządzeń przesyłowych, których naprawa może wymagać podjęcia kroków formalnych, w praktyce może być to niewykonalne z uwagi na niemożliwość pozyskania odpowiednich zgód i pozwoleń. Tym samym mogą występować sytuacje, w których osoby przebywające w domach mogą zostać pozbawione dostępu do podstawowych mediów. Teoretycznie możliwe wystąpienie dodatkowych zdarzeń naturalnych (powódź, wichury), które uszkodziłyby tego typu sieci i spowodowałyby konieczność ich odbudowy lub wręcz budowy nowych połączeń, mogłyby okazać się trudne do rozwiązania w obecnym reżimie prawnym i sytuacji faktycznej.

Problemy te dotyczą również wszelkich innych zamierzeń budowlanych, w tym kontraktów publicznych i projektów unijnych, w których wskazane są jasne terminy zakończenia prac, a w obecnej sytuacji, przy zachowaniu odpowiednich środków bezpieczeństwa, mogłyby one być wykonywane w terenie. Zwolnienia powinny dotyczyć szerszego katalogu spraw i obejmować przynajmniej także realizację zadań w zakresie kluczowych dla społeczeństwa usług.

W obowiązujących przepisach katalog zwolnień ze stosowania przepisów dot. procesu inwestycyjnego został określony zbyt wąsko i nie obejmuje wszystkich typów przepisów jakich dochowanie jest niezbędne dla realizacji inwestycji – konieczne jest jego poszerzenie.

Biorąc pod uwagę powyższe, postulujemy:

- uruchomienie programu pilnej rozbudowy infrastruktury telekomunikacyjnej i przeznaczenie odpowiednich środków finansowych na zwiększenie przepustowości i pojemności sieci;
- zapewnienie dostępu do nieruchomości w celu dokonywania niezbędnych napraw urządzeń lub infrastruktury;
- rozszerzenie katalogu spraw, dla których tymczasowo uchyla się konieczność stosowania przepisów dot. procesu inwestycyjnego o sprawy dot. utrzymania ciągłości działania istotnych usług, w szczególności w zakresie łączności publicznej, transportu, świadczeń zdrowotnych, energetyki, handlu, gospodarki wodnej lub kanalizacyjnej, oczyszczania ścieków, porządku publicznego, obronności; możliwe jest także doprecyzowanie, że w tym zakresie ograniczenie stosowania przepisów stosuje się w czasie, w jakim obowiązuje stan zagrożenia epidemicznego lub stan epidemii;
- rozszerzenie zakresu ustaw, których ograniczeniu podlegać będzie stosowanie przepisów środowiskowych (prawo ochrony środowiska, ustawa „ocenowa”), a także szeregu ustaw, które zawierają wymagania w zakresie pozyskiwania dodatkowych zgód i pozwoleń (ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, prawo geodezyjne i kartograficzne, ustawa o drogach publicznych, prawo wodne, prawo geologiczne i kartograficzne, ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami itp.), które wspólnie można nazywać podobnie, jak w szeregu specustaw: uzgodnieniami, zezwoleniami, pozwoleniami, zgłoszeniami, opiniami bądź stanowiskami właściwych organów, wymaganymi odrębnymi przepisami dla danej kategorii inwestycji;
- objęcie powyższymi wyłączeniami również inwestycji w toku oraz możliwych do realizacji na dzień wejścia w życie ustawy;
- wskazanie, że dopuszcza się formę elektroniczną złożenia wniosków w ramach procesów inwestycyjnych;

- zagwarantowanie możliwości dalszego użytkowania obiektu budowlanego wzniesionego lub którego sposób użytkowania zmienił się w związku z Covid-19 i wprowadzenie uproszczonej ścieżki jego legalizacji.
- Wyłączenie możliwości wszczynania postępowań w trybach nadzwyczajnych [wznowienie, stwierdzenie nieważności] oraz legalizacyjnych i naprawczych w odniesieniu do infrastruktury telekomunikacyjnej, z jednoczesnym zawieszeniem z mocy prawa postępowań, jakie są w tym zakresie w toku oraz wyłączenie stosowania art. 31 kpa – co miałyby na celu umożliwienie przedsiębiorcom telekomunikacyjnym skupienia sił i środków na realizacji i utrzymaniu infrastruktury niezbędnej w okresie trwania stanu zagrożenia epidemicznego lub stan epidemii. W obecnej sytuacji każdy z przedsiębiorców zmuszony jest do obsługi ww. postępowań, które w przeważającej mierze toczą się wobec rozbieżności orzeczniczych co do rozumienia przepisów regulujących proces inwestycyjny;

Jako propozycję minimum, w przypadku braku możliwości zastosowania wskazanych powyżej wyłączeń stosowania przepisów regulujących proces inwestycyjny, proponujemy rozważenie poniższych propozycji:

- Wprowadzenie przepisów czasowo zwalniających z obowiązku stosowania wymogów obowiązujących w procesie inwestycyjnym przepisów prawnych, w szczególności w zakresie umożliwiającym zakończenie budowy oraz uruchomienie inwestycji w toku.

Sygnalizujemy, że w związku z aktualnym trybem pracy administracji publicznej oraz brakiem możliwości załatwiania większości spraw w drodze elektronicznej występują poważne trudności z realizacją jakichkolwiek inwestycji. Jednocześnie, poza przepisami prawa budowlanego, ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennych czy ustawie o ochronie zabytków należy wprowadzić zwolnienie w zakresie przepisów środowiskowych i innych związanych z wymaganymi pozwoleniami, zgodami, uzgodnieniami itp. (np. ustawa o drogach publicznych, prawo wodne itp.). Dodatkowo należy wprowadzić ekstraordynaryjny tryb potwierdzania przez wskazany organ administracji, że dana inwestycja kwalifikuje się do zwolnienia ze stosowania przepisów. Proponujemy też określenie kategorii inwestycji kwalifikujących się do zwolnienia, w tym w zakresie łączności publicznej. Należy również uregulować kwestie późniejszego „zalegalizowania” posadowionych w tym trybie obiektów.

- Tymczasowe uproszczenie procesów związanych z posadowieniem nowych stacji bazowych oraz rozszerzeniem pojemności na stacjach.

W przypadku konieczności posadowienia nowej mobilnej stacji bazowej (np. w celu poprawienia parametrów zasięgowych i pojemnościowych w szpitalach zakaźnych) **krytyczne jest maksymalne skrócenie ścieżki legalizacji budowlanej, czasu pozyskiwania pozwoleń UKE oraz możliwości natychmiastowego uruchomienia gotowej do działania stacji**. W tym celu zakresie proponujemy do rozważenia następujące rozwiązanie:

- odstąpienie od konieczności legalizacji budowlanej dla mobilnych stacji bazowych (są to obiekty tymczasowe, stanowiącej nośnik dla urządzeń i konstrukcji wskazanych w art. 29 ust. 2 pkt 15 ustawy – Prawo budowlane, jak również wskazane w ww. przepisie urządzenia i konstrukcje instalowane na istniejących obiektach budowlanych). Obecnie występują rozbieżności w interpretacji regulacji w tym zakresie pomiędzy operatorami a jednostkami terytorialnymi, dlatego potrzebne jest również wprowadzenie do Prawa budowlanego definicji przenośnego wolnostojącego masztu antenowego, przez który należy rozumieć wszelkie konstrukcje metalowe bądź kompozytowe, samodzielne bądź w połączeniu z przyczepą lub kontenerem technicznym, posadowione na gruncie, o wysokości do 40m, wraz z odciągami, fundamentami, instalacją radiokomunikacyjną

i infrastrukturą zasilającą, przeznaczone do wielokrotnego montażu i demontażu bez utraty wartości technicznej.”

- w zakresie legalizacji środowiskowej rezygnacja z procesu kwalifikacji przedsięwzięcia i analizy środowiskowej (weryfikacja poprawnych poziomów emisji po uruchomieniu, poprzez prowadzenie pomiarów PEM) lub dostosowanie regulacji dotyczących kwalifikacji do nowego rozporządzenia dotyczącego dopuszczalnych poziomów emisji PEM;
- maksymalne skrócenie czasu oczekiwania na pozwolenia UKE dla stacji bazowych oraz linii radiowych;
- umożliwienie natychmiastowego uruchomienia stacji bazowej, wniosek do UKE będzie złożony niezwłocznie (pomiarów PEM mogłyby być wykonane oraz zgłoszenie o emisji mogłyby być dostarczone w trakcie działania stacji tymczasowej).

Dla sytuacji konieczności pilnego rozszerzenia pojemności stacji wskazane są następujące uproszczenia w regulacjach prawnych, w związku z czym postulujemy:

- w zakresie legalizacji środowiskowej rezygnacja z procesu kwalifikacji przedsięwzięcia i analizy środowiskowej (weryfikacja poprawnych poziomów emisji następowalaby po uruchomieniu, w trakcie obowiązkowych pomiarów PEM) lub dostosowanie regulacji dotyczących kwalifikacji do nowego rozporządzenia dotyczącego dopuszczalnych poziomów emisji PEM;
- maksymalne skrócenie czasu oczekiwania na pozwolenia UKE dla stacji bazowych oraz linii radiowych;
- umożliwienie natychmiastowego uruchomienia nowej konfiguracji stacji bazowej zaraz po uzyskaniu pozwoleń UKE (pomiarów PEM mogłyby być wykonane oraz zgłoszenie o emisji mogłyby być dostarczone w trakcie działania nowej konfiguracji).

Dodatkowo niezbędne jest również zapewnienie, aby:

- działania Prezesa UKE gwarantowały szybkie i bez zbędnej zwłoki wydawanie pozwoleń radiowych, bądź ich zmian, aby przedsiębiorcy telekomunikacyjni mieli możliwość również szybkiego reagowania na rosnący popyt i obciążenia sieci.
- Prezes UKE umożliwiał zmian rezerwacji (które tego wymagają), w zakresie zwolnienia z obowiązku z uzyskania pozwolenia radiowego (używanie urządzeń radiowych na podstawie wpisu) i traktował te sprawy maksymalnie priorytetowo;

bowiem, jak wskazano już powyżej kluczowe dzisiaj jest zagwarantowanie warunków i otoczenia, aby operatorzy mogli świadczyć najwyższej jakości usług w sytuacji ekstraordynaryjnego wzrostu popytu/zapotrzebowania (utrzymanie ciągłość działania wielu dziedzin życia: zdalne nauczanie, zdalna praca, praca Parlamentu i administracji państwowej, wzrost znaczenia utrzymywania relacji międzyludzkich/rodzinnych poprzez wideorozmowy).

Uruchomienie Funduszu Szerokopasmowego

Postulujemy również przyspieszenie uruchomienia wprowadzonego do ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych Funduszu Szerokopasmowego oraz jego ewentualne dokapitalizowanie w ramach planowanych działań osłonowych. Jednocześnie z uwagi na skalę prowadzonych przez operatorów telekomunikacyjnych działań mających na celu wykonywanie działań na rzecz państwa, w tym jego bezpieczeństwa i obronności należy wprowadzić dodatkowo możliwości przeznaczania środków finansowych Funduszu na realizację obowiązków wynikających z przepisów w szczególności Pt, Ustawy o Zarządzaniu Kryzysowym, nowe obowiązki nakładane Tarczą Antykryzysową:

- Realizowane działania w zakresie realizacji przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych wynikających z przepisów prawa zadań na rzecz organów administracji publicznej, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa, porządku publicznego i obronności;
- Realizowane działania w zakresie poprawy bezpieczeństwa i niezawodności usług, sieci i infrastruktury telekomunikacyjnej.

Wydłużenie terminu przekazywania sprawozdawczości regulacyjnej

Terminowe wypełnienie obowiązków informacyjnych na rzecz Prezesa UKE, w sytuacji ograniczonych zasobów i konieczności realizacji pilnych działań dotyczących utrzymania integralności sieci i usług, może być niezwykle trudne. Dotychczasową praktyką działania zarówno przedsiębiorców telekomunikacyjnych, jak i adresata tych sprawozdań, tj. Prezesa UKE, było przygotowywanie i przekazywanie danych oraz niezbędna wymiana informacji technicznych właśnie w marcu, gdyż termin przekazania danych upływa z końcem tego miesiąca.

Wydłużenie terminów jest szczególnie istotne ze względu na potencjalne kary pieniężne, jakie mogą zostać nałożone w przypadku nieprzekazania danych w określonym obecnie terminie, oraz możliwe problemy techniczne z dostępem do platformy UKE.

Proponujemy:

- wydłużenie terminu sprawozdawczości specyficznej dla sektora telekomunikacyjnego do 30 czerwca 2020 r., w szczególności w zakresie obowiązku wynikającego z art. 7 ust. 1 ustawy Prawo telekomunikacyjne, tj.: przekazywania Prezesowi UKE danych dot. rodzaju i zakresu wykonywanej działalności telekomunikacyjnej oraz wielkości sprzedaży usług telekomunikacyjnych, a także obowiązku wynikającego z art. 29 ust. 1 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, obejmującego inwentaryzację infrastruktury telekomunikacyjnej oraz obowiązków wynikających z art. 29b ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, dotyczącego punktu informacyjnego do spraw telekomunikacji;
- dopuszczenie możliwości dokonywania korekty danych – bez ryzyka nałożenia kary, oraz przekazywania danych w postaci plików nagranych na nośnikach zewnętrznych.

Komunikacja elektroniczna / „forma dokumentowa”

Obecna sytuacja pokazuje jak istotne jest istnienie przepisów, które można stosować przy najbardziej nieprzewidywalnych sytuacjach. PIIT w przeszłości wielokrotnie postulowała określenie w ustawie – Prawo telekomunikacyjne, aby ustawodawca rezygnował z formy pisemnej. W chwili obecnej taki postulat wydaje się kluczowy dla przyszłego zachowania możliwości normalnego funkcjonowania przez podmioty świadczące usługi o charakterze masowym, gdzie konieczny jest kontakt pracowników z klientami lub np. kurierów z klientami. W związku z powyższym propozycje oraz uwagi Izby będą zmierzały w kierunku eliminacji wymiany papierowych dokumentów między stronami umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Izba rozumie, że w chwili obecnej istnieją inne sprawy bardziej priorytetowe, jednak trwające obecnie konsultacje projektu ustawy – Prawo Komunikacji Elektronicznej powinny koncentrować się na ustawowym uregulowaniu kwestii wspierania wszelkich form komunikacji, które pozwolą załatwiać sprawy bez wymiany dokumentacji papierowej. W chwili obecnej przepisy dopuszczają oczywiście zawieranie umów w różnych formach, jednak całościowo ustawa - Prawo telekomunikacyjne utrzymuje obowiązek utrzymywania formy pisemnej. Ustawodawca powinien wyznaczyć zatem jasny cel ułatwienia prowadzenia działalności gospodarczej z uwzględnieniem tak nieprzewidywalnej sytuacji jak obecna. Izba przedstawi propozycje zmiany obecnych przepisów w tym opisanym zakresie.

Usprawnienie procesu zawierania umów i świadczenia usług, w tym telekomunikacyjnych

Zawieranie umów w formie dokumentowej

W związku z nagłą sytuacją i ograniczeniem kontaktów międzyludzkich, jak również utrudnionym dostępem do usług kurierskich i pocztowych powstał istotny problem związany z zawieraniem umów w formie pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności.

W zakresie umów telekomunikacyjnych zwracamy się o czasowe zawieszenie:

- obowiązku, o którym mowa w art. 31 ust 1 Pt, tj. zawierania umów o dostępie pod rygorem nieważności. Duże ułatwienie dla rynku stanowiłaby możliwość – na czas epidemii – zawierania takich umów w formie dokumentowej;
- zawartych w treści umów postanowień stron, iż wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności i opuszczenie możliwości – na czas epidemii – zmiany takich umów w formie dokumentowej.

Umożliwienie szybkiego uruchamiania nowych usług i promocji w zakresie dostępu do Internetu dla mieszkańców

W związku z aktualnie obowiązującymi przepisami - ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz wydanych na jej podstawie decyzji regulacyjnych, w istotny sposób utrudnione jest szybkie reagowanie przez regulowanego operatora na pojawiające się potrzeby wprowadzenia w bardzo krótkim okresie nowych usług i promocji, które odpowiadałyby na pojawiające się w czasie zagrożenia epidemicznego oraz ograniczonej możliwości komunikacji bezpośredniej potrzeby społeczne. Wymagania dotyczące m.in. procesu TTM, czy wykonania testów uniemożliwiają wręcz szybką reakcję w tym zakresie. Dotyczy to również sytuacji ewentualnej możliwości obniżenia cen usług szerokopasmowych. Obowiązkowe przeprowadzanie testów Margin Squeeze oferty detalicznej usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu na obszarze regulowanym powoduje, że powinniśmy czekać z obniżką 37 dni.

Umożliwienie szybszego oferowania klientom szerszego zakresu usług

Obowiązujące przepisy ustawy Prawo telekomunikacyjne zobowiązują operatorów, a by w sytuacji możliwości i chęci świadczenia klientom szerszego zakresu usług powinna zostać poprzedzona spełnieniem obowiązku informacyjnego w stosunku do klientów (przekazanie klientowi informacji na 30 dni przed planowanym wprowadzeniem). Sytuacje wyjątkowe i konieczność natychmiastowego na niereagowania, nie dają takiej możliwości.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioskujemy

- wprowadzenie przepisów umożliwiających w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii wdrażanie takich usług bez konieczności spełnienia obowiązku informacyjnego.

Termin rozpatrzenia reklamacji

Zgodnie z art. 106 ust. 2 ustawy – Prawo telekomunikacyjne, jeżeli reklamacja usługi telekomunikacyjnej nie zostanie rozpatrzona w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, uważa się, że została ona uwzględniona. Przez rozpatrzenie reklamacji rozumie się wysłanie przed upływem tego terminu przez dostawcę publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych odpowiedzi o uwzględnieniu lub nieuwzględnieniu reklamacji.

W związku z przejściem na pracę zdalną oraz zmianą sposobu rozpatrywania reklamacji, a także z urlopami pracowników sprawujących opiekę na dziećmi, powstaje problem terminowej obsługi napływających oraz obecnie posiadanych spraw – w skali miesiąca duży przedsiębiorca może obsługiwać do 20 tysięcy spraw, które muszą być obsłużone w ustawowym terminie. Konieczność skanowania wszystkich spraw wpływających w formie pisemnej oraz kolejkowanie spraw wpływających w formie elektronicznej lub spisywanie spraw trafiających w formie telefonicznej wymaga wysiłku organizacyjnego, który przerasta możliwości dostawców publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych w obecnej sytuacji kadrowej. W związku z powyższym wydłużenie terminu na rozpatrywanie reklamacji jest działaniem racjonalnym oraz umożliwiającym przedsiębiorcom telekomunikacyjnym sprawne zorganizowanie codziennej pracy w nowych warunkach. Po zakończeniu stanu epidemii następuje powrót do ustawowych terminów.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioskujemy o

- wprowadzenie zmiany przepisu:

„W czasie trwania stanu epidemii lub innego stanu wprowadzonego przez uprawnione organy, termin, o którym mowa w art. 106 ust. 2 ustawy – Prawo telekomunikacyjne ulega przedłużeniu do 60 dni.”

Dostęp do bazy PESEL

W celu poprawności rejestrowania użytkowników usług przedpłaconych i nadania im numeru sieci ruchomej (który ma charakter personalny dla użytkowników), operatorzy sieci ruchomej potrzebują dostępu do bazy PESEL. Dzięki dostępowi możliwe jest zwiększenie wiarygodności pozyskanych od użytkownika danych. W czasie trwania epidemii identyfikowanie użytkownika na podstawie weryfikacji fizycznego dokumentu tożsamości zagraża zdrowiu i życiu osób weryfikowanych jak i weryfikujących. Dostęp do bazy PESEL powinien być ograniczony do weryfikacji poprawności zestawu danych (imię, nazwisko, PESEL, numer dowodu osobistego) i odpowiedzi systemu „Tak” /” Nie”. W żadnym przypadku nie wnioskujemy od prawo do wyciągania danych z bazy PESEL.

W ten sposób dane zawarte u operatorów telekomunikacyjnych w coraz większym stopniu będą spójne z danymi innych sektorów gospodarki, które posiadają już dostęp do bazy PESEL (np. sektor bankowy).

Podstawą dostępu do bazy Pesel powinien być art. 60b ustawy Prawo telekomunikacyjne, w których abonent jest zobowiązany podać dostawcy usług telekomunikacyjnych dane:

- imię,
- nazwisko i
- numer PESEL, jeżeli go posiada, albo nazwę, serię i numer dokumentu potwierdzającego tożsamość, a w przypadku cudzoziemca, który nie jest obywatelem państwa członkowskiego albo Konfederacji Szwajcarskiej - numer paszportu lub karty pobytu.

Dotychczasowa praktyka jest taka, iż wnioski operatorów sieci ruchomej o dostęp do bazy PESEL są odrzucane przez MC.

Możliwość odstąpienia od obowiązku rejestracji kart pre-paid w szczególnych sytuacjach

Zgodnie z ustawą o działaniach antyterrorystycznych abonenci usług przedpłaconych są obowiązani do podania dostawcy usług przedpłaconych danych, o których mowa w art. 60b ust. 1 Pt i potwierdzenia ich w sposób, o którym mowa w art. 60b ust. 3 i 4 Pt.

W chwili obecnej, zauważamy jednak wzrost zapotrzebowania na korzystanie z usług telekomunikacyjnych przez szpitale i inne podmioty opieki zdrowotnej. Jednakże w związku z formalnościami, które nakłada ww ustawa, reagowanie na te zwiększone potrzeby jest utrudnione lub w najlepszym przypadku opóźnione.

Alternatywnie lub równoległe należałoby dokonać pilnej zmiany art. 60b PT, który pozwoli na realne wykorzystanie dostępnych i powszechnych instrumentów zdalnego potwierdzenia tożsamości Klientów, oczywiście zapewniających pewność równoważną, pod względem wiarygodności, fizycznej obecność. Finalizacja umów telekomunikacyjnych i rozpoczęcie świadczenia usług bez konieczności fizycznej weryfikacji osoby, w sytuacji ograniczonych i niezalecanych kontaktów międzyludzkich staje się głównym wyzwaniem dla utrzymania się, a nawet przetrwania części przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a także zapewnienia usług nowym Klientom.

Postulujemy:

- rezygnację (na czas trwania epidemii koronawirusa) z obowiązku określonego w art. 60 (obowiązek rejestracji w przypadku usług pre-paid) ustawy o działaniach antyterrorystycznych w szczególnych przypadkach przekazania zestawów telefonów i kart SIM na rzecz podmiotów zajmujących się opieką zdrowotną.

Zamówienia publiczne

W związku z aktualną sytuacją na rynku, PIIT zauważa zagrożenie dotyczące obszaru zamówień publicznych w Polsce. Niemal cała sfera publiczna, włączając w to spółki Skarbu Państwa wstrzymała realizowane dotychczas postępowania przetargowe i nie ogłasza nowych, a coraz częściej nawet unieważniane są zakończone postępowania lub zamawiający zwlekają z podpisaniem umów. Nawet jeśli postępowania przetargowe zostaną wznowione od razu po stanie epidemii, prace wykonawców zostaną opóźnione przynajmniej o kolejne 4 miesiące. Oznacza to wielomiesięczny brak zleceń dla firm, a w rezultacie, również brak przychodów. Problem dotyczy zwłaszcza firm usługowych oraz edukacyjnych, których dalsze funkcjonowanie jest poważnie zagrożone ze względu na brak zamówień z sektora publicznego, na których dotychczas bazował ich biznes. Nie ma takiej możliwości, aby zrekompensować firmom straty wynikające z braku realizacji zleceń w czasie epidemii, ale jeśli ten czas wykorzystano by do stworzenia portfela zamówień uruchomionych niezwłocznie jak tylko będzie to możliwe, to decyzje dotyczące utrzymania zatrudnienia i perspektywy przyszłych przychodów mogły by wpłynąć w sposób istotny na uratowanie tych przedsiębiorstw i miejsc pracy. Wymaga to od Rządu, a szczególnie od ministerstwa zasobów Skarbu Państwa podjęcia aktywnych działań w tym zakresie. Konieczne też jest, aby bez opóźnień, a może nawet szybciej niż dotychczas planowano, przebiegało kontraktowanie w ramach programów unijnych, także w programach regionalnych.

PIIT chciałby jeszcze raz podkreślić, że podpis kwalifikowany jest jedynym mechanizmem zdalnym uznawanym jako prawny odpowiednik podpisu własnoręcznego we wszystkich czynnościach cywilno-prawnych dokonywanych drogą elektroniczną w Polsce i transgranicznie w całej UE, a także poza nią. Przy obecnym ograniczeniu ruchu i zamkniętych granicach jest niezwykle ważne, aby uzyskanie certyfikatu kwalifikowanego podpisu mogło być przeprowadzone w pełni zdalnie.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę fakt, iż zdalny tryb pracy nie jest warunkiem uniemożliwiającym realizację postępowań przetargowych, postulujemy:

- przyspieszenie elektronizacji postępowań związanych z zamówieniami publicznymi;
- zniesienie bariery prawnej uniemożliwiającej dokonywanie weryfikacji osób ubiegających się o certyfikat w procesie wideoweryfikacji, co pozwoli na upowszechnienie podpisu kwalifikowanego jako alternatywy dla podpisywania umów w sposób papierowy.

Usługi w chmurze

Bieżąca sytuacja w pełni unaoczniała oczywiste korzyści wynikające z wykorzystania chmury obliczeniowej jako użytecznego narzędzia wspierającego zdalne funkcjonowanie przedsiębiorstw. Firmy, które w momencie wybuchu epidemii, korzystały już z chmury, mogły zdecydowanie szybciej uzyskać pełną sprawność w warunkach pozostania w domach ich pracowników. Niestety, obecny brak klarownych ram działania, odpowiednich wymagań i opisanych procesów dla administracji publicznej, czy podmiotów nadzorowanych jest istotnym ograniczeniem dla znaczącego upowszechnienia chmury w naszym kraju.

W związku z powyższym, postulujemy o:

- określenie realnych warunków korzystania z usług chmurowych przez organy administracji publicznej oraz pracowników tych instytucji;
- rozpoczęcie realnych działań, mających na celu wzmocnienie działalności organów publicznych dzięki narzędziom chmury obliczeniowej.

Wsparcie dotyczące utrzymania miejsc pracy

- Wsparcie w postaci dofinansowania w postaci dopłat do 50% minimalnego wynagrodzenia dla zatrudnionych.

Media i Rynek Cyfrowy

Mając na uwadze ogłoszony 24 marca zakaz swobodnego przemieszczania poza celami bytowymi, zdrowotnymi, zawodowymi, chcielibyśmy zwrócić uwagę na jeden z filarów właściwego funkcjonowania społeczeństwa w tym niełatwym okresie. Szczególnie w takiej sytuacji niezwykle ważne jest umożliwienie wykonywania pracy przez dziennikarzy i zespoły redakcyjne. Cyrkulacja sprawdzonej i rzetelnej informacji, w tym rozpowszechnianie wiadomości istotnych dla zachowania własnego bezpieczeństwa, jest jednym z kluczy do osiągnięcia stopniowej poprawy sytuacji epidemiologicznej. Mowa tutaj o dziennikarstwie w szerokim znaczeniu – zarówno w swej tradycyjnej, papierowej postaci, jak i dziennikarzy radiowych, telewizyjnych czy współpracujących z portalami informacyjnymi.

Postulujemy o to, aby:

- podczas egzekwowania obowiązku kwarantanny uwzględnić specyfikę pracy ekip dziennikarskich, dziennikarzy, redaktorów, fotoreporterów, etc., których obecność „w terenie” jest po prostu niezbędna.

Winno pozostawać poza sporem, że dziennikarstwo należy w obecnej sytuacji do obszarów o znaczeniu krytycznie istotnym dla dalszego funkcjonowania państwa. Przekazywanie do publicznej wiadomości sprawdzonych faktów oraz rzetelnych komentarzy z pewnością przyczyni się do okiełznania ewentualnie pojawiającej się atmosfery niepewności w obliczu dramatycznego rozwoju sytuacji związanej z ekspansją choroby wirusowej.

Dodatkowe finansowanie cyfryzacji systemu opieki zdrowotnej

Stan zagrożenia epidemiologicznego wprowadzony na terenie całego kraju oraz aktywna walka całej służby zdrowia z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 pokazał słabość naszego systemu ochrony zdrowia w zakresie powszechności i dostępności rozwiązań szeroko pojętego e-Zdrowia. Wielu pacjentów, z powodu zamknięcia placówek medycznych, znalazło się w sytuacji utrudnionego dostępu do podstawowej opieki zdrowotnej. Dodatkowo, utrzymujące się trendy w zakresie malejącej liczby lekarzy

i pielęgniarek będą nasilały problemy w przyszłości. Polska służba zdrowia potrzebuje wsparcia w zakresie nowoczesnych rozwiązań telemedycznych, które zapewnią odpowiednią pomoc pacjentom i odciążą szpitale w zakresie podstawowej opieki medycznej.

Biorąc pod uwagę powyższe, postulujemy:

- zwiększenie planowanych środków na cyfryzację systemu opieki zdrowotnej, która pozwoli na obsługę rosnących potrzeb związanych z ochroną zdrowia przy ograniczonych zasobach;
- stworzenie długofalowego programu dofinansowań dla podmiotów leczniczych na zakup produktów i usług z zakresu telemedycyny.

Utworzenie Funduszu Inwestycji Publicznych

Bieżący kryzys z pewnością przełoży się na pogarszającą się sytuację przedsiębiorstw, które już teraz mierzą się z gwałtownym załamaniem przychodów i potencjalną utratą płynności. W związku z tym, planowane utworzenie Funduszu Inwestycji Publicznych jest działaniem w dobrym kierunku, dzięki któremu możliwe będzie utrzymanie odpowiedniego poziomu inwestycji w gospodarce.

Cyfryzacja została określona jako jeden z priorytetów w zakresie działań finansowanych ze środków Funduszu. Obecny kryzys pokazuje, jak istotna jest rola cyfryzacji dla funkcjonowania państwa w czasie kryzysu. Instytucje publiczne oraz firmy funkcjonują w coraz większym stopniu w sferze cyfrowej, co pozwala im prowadzić normalną działalność. Jednak bieżące rozwiązania w wielu kwestiach są niewystarczające. Środki, które będą przeznaczone na inwestycje w sektorze publicznym powinny zostać przeznaczone na projekty cechujące się wysokim poziomem innowacyjności, aby w maksymalnym stopniu wesprzeć gospodarkę.

Biorąc pod uwagę powyższe, postulujemy o:

- uznanie cyfryzacji za podstawowy warunek w realizowanych projektach inwestycyjnych, co pozwoli na przyspieszenie transformacji gospodarki kraju oraz wzrost innowacyjności administracji publicznej w Polsce.